Warszawa, czerwiec 2025

**Dzień Walki z Pustynnieniem i Suszą - Polska nadal w cieniu suszy**

**17 czerwca obchodzimy Dzień Walki z Pustynnieniem i Suszą – święto ustanowione przez ONZ, które ma przypominać o narastającym problemie niedoboru wody na świecie. Polska należy do krajów o najniższych zasobach wodnych w Europie. Zasoby wód powierzchniowych w kraju wynoszą zaledwie 1,6 tys. m³ rocznie na mieszkańca – niemal trzykrotnie mniej niż europejska średnia. W obliczu zmian klimatu, susza staje się jednym z najpoważniejszych wyzwań środowiskowych i gospodarczych XXI wieku. Prognozy wskazują, iż opady będą miały coraz częściej charakter nawalny (co już obserwujemy), a pomiędzy nimi będą występowały dłuższe okresy suche.**

Susza nie jest zjawiskiem jednorodnym. Może przybierać różne formy: od atmosferycznej (niedobór opadów), przez rolniczą (istotne ograniczenie wilgoci w glebie), po hydrologiczną i hydrogeologiczną (obniżenie poziomu rzek i wód podziemnych). Jak zauważa ekspert Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego, intensywne opady – zwłaszcza o charakterze nawalnym – nie są w stanie skutecznie uzupełnić zasobów wodnych.

*- Obfite opady deszczu, zwłaszcza o charakterze nawalnym, w rzeczywistości tylko w ograniczonym stopniu przyczyniają się do uzupełnienia zasobów wód podziemnych. Gwałtownie, spadające na przesuszoną ziemię, duże ilości wody w większości spływają po powierzchni terenu, zamiast wsiąkać w głąb. Przypomina to podlewanie roślin doniczkowych, które dawno nie były nawadniane – woda nie wnika od razu w podłoże. Podobny efekt obserwujemy w miastach, gdzie dominują nieprzepuszczalne powierzchnie, takie jak drogi, place pokryte asfaltem, betonem czy dachy. Utrudniają one infiltrację wody do gruntu, przez co ta szybko trafia do kanalizacji lub spływa do najbliższej rzeki. Choć intensywne opady mogą chwilowo złagodzić skutki suszy, nie prowadzą do trwałego uzupełnienia głębszych warstw gleby. Daje to jedynie złudne wrażenie, że problem został zażegnany – w rzeczywistości w wielu regionach Polski poziom nawodnienia gleby przez długi czas jest zbyt niski* – komentuje **Michał Marcinkowski, hydrolog z IOŚ-PIB.**

**Susza w Polsce – które województwa są najbardziej narażone?**

Wyniki analiz wykonanych przez autorów *Planu przeciwdziałania skutkom suszy* wskazują, iż występowaniem suszy rolniczej zagrożone jest niemal 45% powierzchni terenów rolnych i leśnych. Obszar ten zlokalizowany jest przede wszystkim w centralnej Polsce, obejmuje m.in. Wielkopolskę.

Susza rolnicza może doprowadzić do spadku plonów, obniżenia jakości upraw oraz wzrostu podatności na szkodniki, a to bezpośrednio wpłynie na ceny żywności i stabilność sektora rolnego.

Ekspert IOŚ-PIB podkreśla, że konieczne jest podjęcie zdecydowanych działań adaptacyjnych. Ich celem powinno być zatrzymanie wód opadowych w miejscu wystąpienia opadu, w każdej części zlewni, nie tylko w dolinie rzecznej. Priorytetem powinny być naturalne metody retencji wody, ochrona i odtwarzanie terenów podmokłych, a także zmiana praktyk rolniczych – w tym dobór gatunków odpornych na suszę i racjonalne gospodarowanie wodą. Kluczowa jest również edukacja społeczeństwa oraz włączenie lokalnych społeczności w proces adaptacji do zmieniających się warunków klimatycznych. Adaptacja jest bardzo szerokim, wieloaspektowym procesem, w którym każdy z nas może i powinien odegrać istotną rolę.

Dzień Walki z Pustynnieniem i Suszą to okazja, by przypomnieć, że woda to zasób strategiczny – dla środowiska, gospodarki i każdego z nas. Świadome i odpowiedzialne korzystanie z zasobów wodnych to nie wybór, lecz konieczność.